

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie.
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 6—13.

PREZYDENT IGNACY MOŚCICKI.

Wkrótce uplynie 10 lat od czasu, kiedy Wielki Marszałek po przewrocie majowym wskazał Zgromadzeniu Narodowemu prof. Ignacego Mościckiego, jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej, — wkrótce upływa 10 lat od czasu, kiedy prof. dr. Ignacy Mościcki piastuje najwyższą godność w Państwie Polskim. W okresie tych lat 10-ciu poznaliśmy dobrze Prezydenta. Wielki uczonej, mający zlatej i zasłużony, — znany dobrze nie tylko własnemu społeczeństwu, ale całemu światu wynalazca, — zyskał sobie powszechną sympatię w kraju, który reprezentuje godnie od tyłu lat.

Nowa Konstytucja wprowadziła poważną zmianę w określeniu uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej, obarczając Go nie tylko reprezentacją Państwa, jako poprzednio było w Polsce, wzorem konstytucji francuskiej, — ale składając na Jego barki wielkiej wagi zadanie utrzymania równowagi pomiędzy władzami państwowymi. Prof. Redlsob w książce swojej p. l. „Le régime parlementaire” określa ustroj parlamentarny jako równowagę władz wykonawczej i ustawodawczej, głowę państwa zaś powołuje do utrzymania tej równowagi. Wprawdzie w niewielu państwach znajdujemy dowody tak pojętego ustroju parlamentarnego, jak to przedstawia znakomity uczonej francuski prof. Redlsob, — w Polsce jednak tak właśnie pojęty ustroj parlamentarny wprowadzony został nową Ustawą Konstytucyjną, która wyraźnie stwierdza w art. 11-ym: „Prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik nadrzędny w Państwie, harmonizuje działania należnych organów państwowych”. W ten sposób pojęta rolą Prezydenta Rzeczypospolitej obarcza Go specjalnymi pracami i przerzuca na Jego barki w stopniu bardzo wielkim odpowiedzialność przed historią za losy Narodu i Państwa. Ślad też logicznie wypływa uprawnienie Prezydenta swobodnego rozstrzygnięcia o tem, komu powierzyć ma rząd w kraju.

I dlatego słusznie stwierdza publicysta „Gazety Polskiej”, że „zakres działania Prezydenta obejmuje sprawy ważniejsze, niż rządzenie”.

Widzieliśmy Prezydenta Mościckiego przez prawie 10 lat Jego Prezydentury w chwilach pomysłowych i ciężkich dla Państwa, w chwilach tak tragicznych,

jak przeżyte niespełna rok temu miesiące po śmierci Wielkiego Marszałka, — w chwilach tych widzieliśmy w Jego posłaci wielkiego Mojścia Rzeczypospolitej, Majścia nieugiętego przed zrządzeniem losów, górującego nad wszystkim i ni-

sący całemu Narodowi zrozumienie wielkości Ojczyzny przez Józefa Piłsudskiego wyzwolonej.

Dzisiaj nadszedł ten uroczysty dzień w roku, kiedy cała Polska obchodzi imieniny Jej Pierwszego Obywatela. Ze zwy-

stkich żałoków kraju, ze szkół powszechnych, organizacji społecznych, z odległych wiosek i miasteczek wybiega zbiorowa myśl ku Zamkowi Warszawskiemu, aby w tym dniu złożyć prof. Mościckiemu serdeczne życzenia osobistej pomysłowości, którą ze swej strony Prezydent pojmoval zawsze i pojmuje jako pomysłowość Państwa Polskiego, którego dobro i rozwój Jego opiece zleciła wola Marszałka, będąca zarazem wolą Narodu. Bo wszyscy w Polsce od niemal 10-ciu lat jesteśmy pod urokiem postaci wielkiego uczonego, pełnej niewysłowionego czaru harmonii między tem, co w prof. Mościckim jest indywidualne, a tem, co się łączy z życiem zbiorowym.

Dlatego właśnie w tym Jego „prywatnym” dniu cała Polska chyli się w głębokim homażu i dumna jest, że „ważniejsze niż rządzenie” sprawy państwowe rozstrzyga prof. dr. Ignacy Mościcki.

Stan polskiej żeglugi morskiej.

Coraz więcej regularnych połączeń okrętowych uzyskuje nasza flota handlowa. Obecnie jest stajach 13 połączeń regularnych, a 14-tem będzie pierwszy wyjazd w lutym okrętu „Pulaski” do Ameryki Południowej. Następujące stałe połączenia: „Żegluga Polska” S. A. — 1) Gdynia — Antwerpia, 2) Gdynia — Rotterdam, 3) Gdynia — Norkoping — Stockholm, 4) Gdynia — Klaipeda — Ryga, 5) Gdynia — Tallin — Helsingfors, 6) Gdynia — Aleksandria — Haifa — porty Lewantu, 7) Gdynia — Valencia — Barcelona — porty południowej i wschodniej Hiszpanii, 8) Gdynia — Hamburg; Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A.: 1) Gdynia — Hull, 2) Gdynia — Londyn, 3) Gdynia — Dover — Le Havre; Gdynia—Ameryka Linje Żeglugowe: 1) Gdynia — Halifax — New York i 2) Constanza — Halifax — Haifa — Aleksandria — Pireus.

Piętnastem z rządu projektowanym stałym połączeniem będą porty skandy-nawskie.

Do tych stałych komunikacji między portami posiadamy razem statków 14, z czego sześć ma Żegluga Polska, Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe 4 i Gdynia Ameryka Linje Żeglugowe 4, nie wliczając jeszcze Batorego. Żegluga Polska ma następujące statki: SS. Śląsk, SS. Cieszyń, SS. Puck, SS. Hell, SS. Chorzów, i SS. Tczew; Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe posiada: SS. Lech, SS. Lwów, SS. Lublin i SS. Warszawa; Gdynia Ameryka posiada cztery, znacznie dobrze Polonii Amerykańskiej: SS. Piłsudski, SS. Kosciuszko, SS. Pułaski i SS. Polonia.

Statków tych jednak jest zamalą, gdyż obecna żegluga handlowa polska obsługuje zaledwie do 8 procent naszego obrotu zamorskiego, a powinna przynajmniej obsługiwać 40 procent.

Przy metodach stobowanych przy budowie statków ryzyko nie jest wielkie, a inwestycja zawsze się opłaca.

Rozwijamy skrzydła.

Polski dorobek lotniczy w 1935 r.

Zainteresowanie lotnictwem w Polsce rosło z roku na rok i obejmuje już wszystkie niemal sfery społeczne. To też obok konieczności rozwoju lotnictwa wojskowego, niemniej rozpoczynają w krótkim stosunkowo czasie rozwijać się i nasze lotnictwo cywilne.

W pierwszych latach niepodległości powierzone eksploatacji komunikacji lotniczej inicjatywie prywatnej. Początki tej komunikacji datują się od r. 1922, kiedy to przedsiębiorstwo prywatne, oparte o przemysł lotniczy zagraniczny, uruchomiło połączenie Gdańsk—Warszawa, przedłużając je wkrótce do Lwowa. W późniejszych latach się lotnictwa wewnątrz kraju rozrosła się i w dalszym etapie objęła Kraków, Poznań i Łódź, przyczem zostało uruchomione między-narodowe połączenie Warszawy z Wiedniem.

Stan taki trwał do r. 1928, kiedy to powołana została do życia instytucja państwowo-samorządowa dla eksploatacji wszystkich polskich szlaków komunikacji powietrznej pod nazwą Polskie Linje Lotnicze „Lot”.

Sieć naszego lotnictwa komunikacyjnego rozszerza się z roku na rok. W r. 1930 uruchomiono połączenie Gdynia—Gdańsk—Warszawa — Lwów—Czerniowce—Bukareszt, które w roku następnym przedłużono przez Sofję do Salonik. W r. 1932 zainstalowano połączenie z Warszawy przez Wilno do Rygi i Tallina. Gdynia uchyliła w ten sposób łączność z całą wschodnią polską Europą, a poprzez również z Azją i Afryką. Z linii biegnących na zachód, linje polskie obsługują aż do dnia 1 czerwca 1935 r. połączenie Warszawa—Kraków—Brno—Wiedeń. Połączenie to zostało przerwane ze względu na odmówienie polskiemu samolotom komunikacyjnym prawa przelotu poprzez przetrzostwa Czechosłowacji. Poza tem w dniu 1 maja 1934 r. została uruchomiona komunikacja lotnicza na linii Warszawa—Poznań—Berlin.

Rok 1935 również wniósł do polskiego lotnictwa bardzo wiele znaczących zdobyczy. Zaczynijmy od zdobyczy technicznych. Najbardziej charakterystycznym objawem zastosowania najnowszych udoskonalonych technicznych w praktyce w r. 1935 było wprowadzenie na linje lotnicze, przewożącym daleko, w miejsce samolotów jednosilnikowych o szybkości poniżej 200 km. na godzinę—maszyn wielosilnikowych i znacznie szybszych. W tym celu Polska zakupiła samoloty typu Douglas D. C. 2 i Lockheed Elektra. Nabycie dwóch ostatnich typów było konieczne z tego względu, iż na jedne linje potrzebne są samoloty większe, a więc kosztowniejsze w eksploatacji, na inne zaś mniejsze.

„Douglasy” mieszczą po 14 pasażerów, „Lockheedy” zaś po 10—poza tem obydwa typy samolotów rozwijają mniej więcej tę samą szybkość — 300 km. na godzinę.

„Douglasy” już od grudnia r. ub. obsługuje linję Warszawa — Kraków—przelatując ją w ciągu 50 minut, a od stycznia b. r. kursują również na linii Warszawa—Poznań—Berlin.

„Lockheedy” przywioły obecnie do Polski m/s „Piłsudski”. Obsługiwane one będą l. zw. linję trzech mori, łączącą Bałtyk z morzem Czarnym i Egejskim, zapewniając połączenie z Warszawy do Aten w ciągu jednego dnia.

Ważnym wydarzeniem w r. 1935 jest również ukończenie budowy portu lotniczego w Gdyni (Rumja). W ten sposób nasz port morski włączony został nierzeczywiście w sieć polskiej komunikacji powietrznej i normalny ruch komunikacyjno-lotniczy między Gdynią a Warszawą został podjęty w dniu 1-ym maja 1935 r.

W roku ubiegłym wyłonił się również projekt uruchomienia połączenia lotniczego między Polską i Szwecją na linii Warszawa—Gdynia—Malmö—Stockholm. W związku z tem we wrześniu r. ub. samoloty polskie i szwedzkie odbyły kilka lotów w celu zapoznania się z warunkami przelotu. Próbné loty dały wynik zupełnie zadowalający. Zrealizowanie tego projektu stworzy najkrótsze połączenie między krajami skandynawskimi a Bałkanami, a przez nie z Afryką Wschodnią. Droga iść będzie poprzez przetrzostwa Polski od Gdyni aż po granicę rumuńską.

Wiosną ub. roku zorganizowano połączenie lotnicze między Polską a Państwem w ciągu 2 dni. Połączenie to od Polski aż do Grecji utrzymywane było przez linje polskie, z Grecji zaś przez zagraniczne towarzystwa.

W celu spopularyzowania komunikacji powietrznej organizowane były liczne popularne loty okrężne nad Warszawą, Kraków, Łódź, Katowice, Lwówem, Częstochową i t. d., dalej konkurs literacko-lotniczy i konkurs rysunkowo-lotniczy dla dzieci, 2 i 3-dniowe wyścigi popularne do Krakowa, Wilna i t. d.

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach nasz dorobek lotniczy w roku 1935. Rok ten był okresem intensywnej pracy i znowu posunął naprzód naszą komunikację powietrzną. W roku tym droga odbyta przez polskie samoloty komunikacyjne od początku ich kursowania przekroczyła cyfrę 10 milionów kilometrów.

Rok bieżący przyniesie nam ze sobą nowe zdobycze.

Repertuar kin

„ŚWIATOWID”

„PIEKŁO”

„BAJKA”

„MANEWRY MIŁOSNE”

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Życie Podlasia”!

Uwaga!

POSEZONOWA SPRZEDAŻ!
Udzielamy P. T. Klientom 20% rabatu na obuwie zimowe

Siedlce, Piłsudskiego 30.

fiato

Z MIASTA I POWIATU.

Z życia towarzyskiego.

W sobotę, dnia 8 lutego r. b. odbędzie się Tradycyjna Doroczna Zabawa L. O. P. P. w salonych Klubu Miejskiego w Siedlcach, zaproszenia już rozsielano. O ile kto z Sz. P. P. nie otrzymał zaproszenia ze względu na technicznych, przoszony jest o zgłoszenie zaproszenia do biura Obwodu L.O.P.P. ul. Kilińskiego Nr. 25, tel. 103, od godz. 9—14 i od 17—19.

Staraniem Kolei Pań L.O.P.P. w Siedlcach odbędzie się w niedzielę dnia 9 lutego r. b., o godz. 15, w salonych Klubu Miejskiego Dziecinna Zabawa Kostiumowa. W programie wiele atrakcyjnych i niespodzianek, przygrywki będzie orkiestra wiojskowa 22 p.p. Dzieci nieposiadające kostiumów otrzyma je będą mogły na miejscu czapek i t. p.

Walne Zgromadzenie Obwodu Powiat. L. O. P. P.

W dniu 11 lutego 1936 r., o godz. 18-jej, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Obwodu Powiatowego L. O. P. P. w Siedlcach, w sali posiedzeń Starostwa, w następującym porządku dziennym:

- 1) Zagajanie.
- 2) Wybór przewodniczącego.
- 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- 4) Sprawozdanie z działalności Zarządu Obwodu.
- 5) Sprawozdanie finansowe za 1935 rok.
- 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 7) Uchwalenie preliminarza budżetowego na 1936 rok.
- 8) Wybór członków do Zarządu Obwodu Powiatowego na miejsce ustępujących (w myśl Statutu).
- 9) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 10) Wybór delegatów na Ogólne Zgromadzenie Okręgu Wojewódzkiego w Lublinie.
- 11) Wolne wnioski.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Siedlcach.

Dnia 22 stycznia b. r. z inicjatywy Związku, a staraniem wszystkich organizerek kobiecych, w świetlicy odświetlonej sali gimnazjum Hetm. St. Żółkiewskiego odbył się odczyt p. l. „Nowoczesna Pani Domu”, wygłoszony przez p. Ładzinę, delegatkę Związku Pań Domu z Warszawy. Pani prelegentka, obdarzona płynnym i nowoczesnym urzędem, niekierowała się w kierunku praktycznym. Pomimo, że teren działania kobiety jest nalty, bo jej własny dom, jednakże jej poczynania w tej podstawowej komórce, jaką jest rodzina, są punktem wyjścia dla odgraniczenia roli matki i kobiety w domu w gospodarstwie narodowym w Polsce.

Pani prelegentka udzieliła wielu praktycznych wskazówek, w jaki sposób pani domu może sobie ułatwić pracę, zastosowując nowoczesne urządzenia. Jednocześnie zaczęła do założenia Oddziału Pań Domu w Siedlcach.

Prelegentka pewne zagadnienia ujmowała dowcipnie i humorystycznie, co wzbudzało na sali wesółość i sympatyczne ustosunkowanie się do pani delegatki.

Odczyt wzbudził żywe zainteresowanie się kwestią gospodarstwa kobiecego. Liczne zebrane siedleckie „Panie

Domu” nie szczędziły okłasków, a pani przewodnicząca Z. P. O. K. serdecznie dziękowała p. Ładzinie za jej trudy i za tak mile i pożyteczne spędzone chwile.

Zapisy do Kolei Pań Domu w Siedlcach przyjmuje p. Katarzyna Burcka, dyrektorka Szkoły Zawodowej.

Dnia 27.1 odbyło się w lokalu Związku zwyczajne zebranie, na którym p. J. Oknińska mówiła o powiecie „Wawuskiej” „Oblicze dnia”. Zebrane licznie członkinie dyskutowały żywo i szczerze. Roboty z klaniny linaej prowadziła p. Idalia Barbachowska.

Na następnym zebraniu d. 3.11 p. Katarzyna Burcka mówiła będzie o sprawach gospodarstwa domowego i demonstrację przygotowaną jednej z potrzeb „dodogotowywacz”.

Czytelnia pism jest otwarta zawsze w poniedziałek od g. 18.30, na godzinę przed zebraniem.

Wobec licznych zapytań — Zarząd podaje do wiadomości, że lokal związkowy znajduje się przy ul. Siemkiewicza 48, parter—front.

Z przewodniczącej można się porozumieć o g. 19 w poniedziałek. Jest ona wtedy zawsze obecna. Pozatem sekretarka p. Kraśniewska urzęduje w lokalu we wtorek od g. 11 do 12 w pol.

Trzeba to wyjaśnić!

Tęgoroczna, wyjątkowo lekka i bezśnieżna zima pozabawiła nasze dzieci i starszą młodzież szkolną wielu sportowych rozrywek. W rzeczywistości nie można było ani śnieżyć się na tywach, ani saneczkować. Wprawdzie było parę dni śnieżnych, można było wykorzystać; gromadka siedleckich dzieci zručila się z saneczkami do pagórka, usypanego przed laty w parku koło stawa. Jednym z nich rozczarowanie, gdy dozorcy parkowi wstrzymali im w rozpędzie: „Z górki zjeżdzać nie wolno! „Niewolno, a to dlaczego? „Dlatego, że pan ogrodnik zabronił”. Tak rzadka w tym roku zabawa urwała się, a właściciel nawet nie zdążyła się rozwinąć. A szkoda! Nikomu bowiem nie przyszkadzała, a dzieciom mogłaby dać wiele radości, a może nawet i trochę zdrowia. Przyjemna zabawa na świętym powietrzu!

Ale, co tu mówić! Jest zakaz, więc mamy słuchać i skłoneżone.

A jednak chcieliśmy dowiedzieć się, z jakiej to przyczyny zabroniono dzieciom używania pagórka do mijej i dozorcy rozrywki. Czego się tu obawiano? Czy tego, że niewielki pagórek rozsunie się pod licznymi zjeżdżającymi sankami?

Ależ o to niema obawy! Pagórek będzie stał długi, długi. I pewno przetrwa obecnie żyjące pokolenie siedleckie, może nawet niejedno pokolenie. A gdyby... gdyby nawet stało się tak, iżby się rozsunął, czyżby to było tak wielkim nieszczęściem? Usypano pewno w tem miejscu nowy pagórek, może nawet wyższy i szerszy od obecnego. Może nawet bardziej przystosowany do zabaw dziecińczych.

Naprawdę, niema potrzeby ochraniać znów tak wyjątkowo pieczołowicie obecnie istniejący w parku nasyp. Zbyteczne, comniejnie zbędne, są obawy mieszczyński pana ogrodnika. A może i tylko że zrozumiał go kółwik, że dozorcy parku? Może były inne jakieś tajemnicze, a bardzo ważne przyczyny za-

kaz? Może! Mamy wątpliwości, a chcieliśmy się dowiedzieć. A może miejski pan ogrodnik cołnie opisany zakaz? Chyba nikt ze starszych nie będzie protestował, a dzieci będą się cieszyły. Wprawdzie będzie to spóźniona uwieczna, bo tęgoroczna lekka zima już ma się ku końcowi, ale — lepiej późno niż wcale. Tembardziej, że przyszła zima może być pod tym względem lepsza od obecnej.

Warto o tem z pewnością pomyśleć. O!

Ostrzeżenie dla kupców.

Došlo do wiadomości redakcji, że od pewnego czasu zgłasza się do różnych firm jakaś młoda osoba, podająca się za córke p. Maliszewskiej, właścicielki apteki w Siedlcach.

Orzucmyzno ona w sklepie żądane przedmioty na kredyty, gdyż pokazuje kartkę z listą tych sprawunków, rzekomo podpisem p. Maliszewskiej oraz obietnicą natychmiastowego uregulowania rachunku. Powołując pani Maliszewską w ten sposób zakupów nie załatwia, a podpis na kartce jest fałszywy, ostrzegamy p.p. kupców przed przykreimi konsekwencjami zbyt łatwego i niekontrolowanego na kredyty osobom nieznanym i rodzimym w wypadkach podejrzanych zwracać się do policji.

Fala kradzieży.

Ubiegły tydzień obfitował w ogromną ilość większych i mniejszych kradzieży. Władze policyjne sporządziły z tego powodu przeszło 30 protokołów. Między innymi stwierdzono, że na rynku zwierzęcym i w miejscach bardziej ludnych i tłocznych grasuje jakiś złodziej kieszonkowy, który bardziej rozgarnięjony przeczina kieszenie, kradnie portfele. Ofiarą machinacji tego złodziejstwa (a może tych złodziejstew) padł Marcin Prokurat ze wsi Strzela, któremu skradziono portfel z 300 zł. Antoni Woźniak ze Słoku Łackiego, tracąc portfel z 62 zł., oraz Władysław Kępczka z Przywołów Małych, który wraz ze skradzionym portfelem stracił 57 zł. gotówką i różne kwity.

Wzmogła się również ilość drobnych kradzieży domowych. Złodziejce kradną wszystko, co się najmniej pod rękę poczynając od wtyczek, garderoby i poscieli, aż do szyn kolejących włącznie, nie gardząc przy okazji machorką i zapalkami. Ostrzegamy więc wszystkich i proponujemy zwrócenie baczniejszej uwagi na własne kieszenie i mieszkania.

Nieszczęśliwe wypadki.

W dniu 27 stycznia na szlaku Mrozy—Broszów w odległości 6 km. od Kutonia znaleziono przy torze kolejowym w stanie nieprzytomnym Jana Drabarka, m-ca Sosnowego. Drabarek, prawdopo-

dobnie jadąc bez biletu wyskoczył z pociągu w biegu.

Po udzieleniu pierwszej pomocy Drabarka odstawiono w stanie ciężkim do szpitala N. M. P. w Siedlcach.

W dniu 28 stycznia w parowozowni St. kol. Siedlce przy wytaczaniu węglarki parowozowej został przygnietyony stopniami węglarki pracownik parowozowni Michał Mech (10 lutego 13).

Po udzieleniu pierwszej pomocy Mecha w stanie ciężkim przewieziono do szpitala N. M. P. w Siedlcach.

Gajowy maj. Saroczyń, pilnujący skradzionego żybu, został napadnięty przez zawodowego złodzieja Jana Karpiarza, który przemocą zabrał mu rewolwer marki „Nagan”.

Policja odebrała Karpiarzowi rewolwer i osadziła go w areszcie.

W dn. 28 stycznia na polach folw. Mościbrodzkiego zatrzymano 22 letniego mieszkańca Białogostoku, Czesława Kowskę. Kowska, zdradzający chorobę umysłową, był zupełnie nagi, przyczem na prawem ramieniu miał ranę postrzałową.

Jak ustalono Kowsza został postrzelony przez wartę wiojskową w Siedlcach. Nieszczęśnika oddano pod opiekę Zarządu Gminnego, który odwiózł go do szpitala N.M.P. w Siedlcach.

Bijatyki.

Winiący Ogrodnik ze wsi Czapliń, wracając w dniu 28 ul. m. z Siedlec do domu, został tak mocno pobity na ulicy Kazimierzowskiej za Szkołą Rolniczą, że o przybyciu do domu zmarł.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w tej sprawie i jest już podobno na tropie sprawców.

We wsi Czuryły mieszkańiec wsi Dzielawa, Jan Prozanin, został uderzony nożem w udo lewej nogi przez Kazimierza Piechowicza ze wsi Rowce. Prozanina przewieziono do szpitala NMP. w Siedlcach, gdzie obecnie znajduje się na kuracji. Policja prowadzi dochodzenie.

Również w Domanicach po wyjściu z kościoła został pobity przez nieznaną mu sprawców 23 letni Jan Zajac, mieszkaniec tejże wsi. Zajac przewieziono do Siedlec i umieszczono w szpitalu N.M.P.

W szpitalu N.M.P. w Siedlcach został umieszczony 11 letni uczeń Karol Klimczuk, zamieszkały we wsi Sabinie, pow. sokolowski, który został porażony nożem przez swego kolegę z tej samej wsi, również 11-0 letniego „Zdzisława Banaszka. Jak widać piękny przykład starszych znajduje uznanie i naśladowców wśród małoletnich.

Zakłady Ogrodnicze **C. ULRICH** założone 1805 r. w Warszawie S. A.

zawadzająca, że wyszedł z druku

CENNIK NASION NA ROK 1936

i rozsyłany jest na żądanie

NASIONA warzyw, pastewne, letnie, kwiatowe, rolne, lakurkowe

świeżego zbioru, wyborowej jakości

Centrala — Ceglana 11. Filje: Siemkiewicza 11 i 2-ga Hala Mirowska.

O zastosowaniu cegieł piaskowo-wapiennych w budownictwie wiejskim.

Poruszona w roku zeszłym na łamach „Życia Podlasia” sprawa budownictwa piaskowo-wapiennego wywołała duże zainteresowanie wśród ludności powiatu. Próby dokonane w ubiegłym roku dały wyniki dobre ze względu na łatwość wykonania ścian budynków sposobem ubijania w formach z desek, tanią i praktyczność tego materiału ogniowatego.

Największą trudność stanowiło wykonywanie i ustalanie form drewnianych w narożach budynku, przy oknach i drzwiach oraz wznoszenie ciętych ścian działowych i t. p. Unikanie tych trudności można przy jednoczesnym użyciu do budowy cegieł piaskowo-wapiennych. Po wykonaniu tych części konstrukcyjnych z cegły wap.-piaskowej, powstałą przestrzeń należy wypełnić masą wap.-piaskową, ubijaną w prostych formach z desek, w tym ostatnim wypadku żadnych trudności przy wykonywaniu ścian by było.

Posiadając cegły wap.-piaskowe, łatwo wykonać i sklepienia nad otworami okiennymi i drzwiowymi. Bardzo ładnie wyglądają budynki całkowicie budowane z cegły wap.-piaskowej, nie potrzebując tynków w zewnątrz, gdyż cegła wap.-piaskowa po wyjściu z maszyny, jest bardzo foremną, gładką i ma wygląd cegły białej licołki. Koszt tysiąca cegieł, nie licząc wartości piasku, który każdy gospodarz znajdzie bez płatnie, nie przekroczy 10 do 11 zł. W stosunku do cegły palonej, której koszt wynosi obecnie około 55 zł za tysiąc, różnica, jak widać, jest bardzo duża.

Wobec foremnosci i równości cegieł wap.-piaskowej nie zużywa się przy murowaniu tak dużo zaprawy, jak przy cegle palonej, gdyż trójkąt spoiny nie powinna przekroczyć 4 do 5 mm, skutkiem tego budunek może być w jednym sezonie pobudowany i oddany do użytku, gdyż cegła wap.-piaskowa przed przesychnięciem, nie ubijana masą wap.-piaskową, a użyta do budowy zaprawy również szybciej przeschnie, niż grube warstwy zaprawy w spoinach murów z cegły palonej.

Koszt maszyny do wyrobu ręcznego cegieł wap.-piaskowych wynosi około 450 zł. Przy zatrudnieniu 2 ludzi 5-0 ceglowa maszyna powyższa dać może od 1500 do 2000 sztuk cegieł dziennie.

Celowość zastosowania w budownictwie wiejskim cegieł piaskowo-wapiennych, które niczem nie ustępują ceglom palonym z gliny, jest widoczna; cegły te są całkiem cięższe i wytrzymałość ich na ciśnienie w ciągu pierwszych 2 lat jest całkiem mniejsza, niż cegły palonej, a stosunek ten wyraża się jak 4 do 5 kg., czyli cegła palona wytrzyma ciśnienie 5 kg. na cm², cegła zaś wapienno-piaskowa 4 kg. na cm², w budynkach parterowych i 1-0 piętrowych różnica powyższa nie odgrywa żadnej roli, gdyż ciśnienie przy jednopiętrowym budynku wynosi zaledwie 1 kg. na cm².

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, nasuwają się wnioski, czy nie byłoby celowym zorganizowanie się w spółdzielnie po wsiach w t. zw. spółdzielnie gospodarcze, które po otrzymaniu pokładów dobrego, czystego piasku, zakupiłyby taką maszynę do wyrobu cegieł i po zapoznaniu się ze sposobem produkcji, mogłyby używać do budowy dla własnych potrzeb, ewentualnie sprzedawać wyrobioną cegłę z pewnym zarobkiem.

Najwięcej wskazaniem byłoby zająć się ni sprawy we wsiach komunyjskich się lub we wsiach nawiedzonych kłeska

TYLKO

DRUKARNIA POLSKA Z. POKRZYWIŃSKIEGO

SIEDLCE,
PUŁASKIEGO 9
TELEFON 3
P. K. O. 63.302

WYKWINTNE DRUKI ■ PRECYZJA WYKONANIA.

pożaru, ewentualnie w tych miejscowościach, gdzie projektowane są budynki szkół lub innych budynków użyteczności publicznej.

inż. S. Paulikowski.

Czy jesteś już członkiem

Polskiego Czerwonego Krzyża??

Kącik radiowy.

Radiowy program rolniczy
od 2 do 8 lutego 1936 r.

Program Polskiego Radia w niedzielę, dnia 2 lutego b. r., obok „Gazetki Rolniczej” w redakcji p. Stanisława Jagielly, która transmitować będą o g. 9.03 wszystkie rozgłoszenie, zawiera następujące audycje dla wsi:

Godzina 15.00—Przeгляд rynków produktów rolnych—w opracowaniu p. Stanisława Prus-Wisniewskiego, oraz o godz. 15.25 powtórzenie zostanie zarobkowe słuchowisko p. l. „Na wsi za lat 100”, które według pomysłu p. Józefa Płaska, napisał red. Antoni Zachemski. Wesole to słuchowisko nadane zostało po raz pierwszy przez rozgłoszenie warszawskie w dzień Bożego Narodzenia, wywołało żywy odzew i zadowolenia wśród słuchaczy zarówno miejskich jak i wiejskich, nie brakowało również listów od Polaków-rolników z zagranicy, którzy, jak to pisał nam w liście z Danii, szczerze się ubawili omawianą audycją—prosząc o jej powtórzenie dla tych, którzy z różnych powodów słuchowiska nie mogli słuchać. Podobnych zdań powtórzeń tej zarobkowej audycji napłynęło sporo do radia. Pragnąc zadośćuczynić naleganiom słuchaczy, Polskie Radio, mając wspomniane słuchowisko zarejestrowane na taśmie aparatu Stilla, mimo pewnych usterek, jakie zakradły się w wykonaniu i tekście, zdecydowało się słuchowisko to powtórzyć.

W tygodniu słuchacze wiejscy słuchac będą następujących pogadanek: poniedziałek godz. 18.55—„Skrytka rolnicza”—inż. W. Tarkowski, wtorek, godz. 18.55 pogadanka p. l. „Krok naprzód w naszym lekarstwie”—inż. Stanisław Mierczyński, w środę, godz. 18.55—„Wesołe opowiadki góralskie”—red. Antoni Zachemski, we czwartek, godz. 18.55—„Nowiny lesne”—prof. Jan Kłeska, w piątek, godz. 18.55—„Skrytka rolnicza”—inż. Wacław Tarkowski i w sobotę, o

o godz. 12.15—O organizacji hodowli koni—Jan Kazimierz Chodowiecki.

Tylko taką drogą.

Zły sprzęt radiowy, zle odbiorniki, nieumiejętność obsługi i nieznanomość zasad radia często hamowały rozwój radiofonii, szczególnie odzwalała te braki prowincja, gdzie ani instruktorów nie było, ani wyszkolonych technicznie sprzedawców, którzy bezstronnie umieli doradzić właściwy wybór odbiornika i wykonać wzorowo instalację.

Słuszną więc jest rzeczą, że Polskie Radio organizuje kursy przysposobienia radiowego, mając na celu zapoznanie jaknajszerszych mas z kulturalnym znaczeniem radia oraz z odbiornikami radiowymi, z instalacją antenit d.

Zwłaszcza młodzież wiejska wykazuje wszędzie ogromnie żywe zainteresowanie się radjem.

Kurs przysposobienia radiowego w Łomży, urządzony na prośbę C.Z.M.W. d. bardzo ciekawy i pozytywny wynik. Radjem interesują się wszyscy. Powiatowe Związki Młodej Wsi posiadają około 60 proc. świetlic radiofonizowanych. Łomżyńskie też może się poszczycić, że w każdej wsi jest kilka anten.

Dużo jest podobnie, a nawet bardziej radiofonizowanych powiatów w Polsce. Wiele dobrego robią fabryki radiowe, które przez swoich przedstawicieli docierają na głęboką prowincję. Wytwórnia Elektri, wyrabiająca pierwszorzędne odbiorniki, od najprostszyc do najbardziej luksusowych, a której wyroby od dziesięciu lat znane są ze swej drobnoci, przewyższająca szeroko reklamowane odbiorniki zagraniczne, przyczyniły się niezwykle do radiofonizacji całych powiatów. To jest jasne, że tylko pierwszorzędnej jakości odbiornik jest właściwym i najlepszym propagatorem radia.

Tylko ten będzie nieznużonym słuchaczem radia, kto słucha dobrego odbioru.

Miljon na ciebie czekał

nie zwlekaj, kup los w szczęśliwej i znanej z dużych wygranych kolekturze

»WOLANOW«

FILJA Siedlce, Aslanowicza 16.

Manicure „EUGENJA“
SIEDLCE, PUŁASKIEGO 11 (PIĘKNA, W PODWÓRZU).

MAJĄTEK I SZCZĘŚCIE

dostępne dla każdego!
Los 1-ej kl. 35-jej Loterii Państwowej nabyty w kolekturze

B. Mandelman

Siedlce, Piłsudskiego 28.

To najłatwiejsza droga do bogactwa! Spiesz się. Ciągnienie już 20.II 1936 r.

10-15%

taniej nabędziesz broń i amunicję, aparaty radiowe, aparaty fotograficzne, okulary, binokle, materiał elektrotechniczny, w znanej i najstarszej firmie:

Foto — Elektro — Radjo

Broń i Amunicja

J. FINKIEL

Siedlce, ul. Piłsudskiego 22

Telefon 107.

DR. WACŁAW GOŚCICKI choroby wewnętrzne i moczopłciowe. Siedlce, ul. Piłsudskiego 50, telefon 316.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, ul. Sienkiewicza 14, tel. 278. Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. **Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczą choroby weneryczne.**

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11—2 p.

DR. MED. MAKSYMILIAN SCHLEICHER specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 24, przyjmuje od 9—12 i 4—6, w niedziele i święta od 10—12.

DR. LOEBEL Dyrektor Szpitala Żydowskiego, specjalista chorób kobiecych i akuszer przeprowadził się na ulicę Piłsudskiego 61, I piętro, tel. 73.

TADEUSZ KACZKO Lekarz—dentysta. Siedlce, Kilińskiego 33, telefon 118. Przy gabinecie pracownia zębów sztucznych.

DR. SZ. SZWARC Choroby wewnętrzne i dzieci. Siedlce, 1-go Maja 24, tel. 77. Przyjmuje od 12—2 i od 5—7 po poł.

NUMERY EMALJOWANE

do mieszkań i domów, oraz tabliczki do kluczek szkodowych poleca firma „GLOBUS” Siedlce, Piłsudskiego 26.

PRZEZ REKLAMĘ

DO BOGACTWA!

Obywatele! Zapiszcie się na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne—10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja rękopisów nie zwraca.